№ 301. Sobota 28. Grudnia 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Dr. *Erazm Łobaczewski*, mianowany dekretem wysokiego ministeryum sprawiedliwości z 30. paźdz. 1861 l. 9915 *adwokatem* w *Złoczowie* złożył w c. k. wyższym sądzie krajowym przypisaną przysięgę, co się niniejszem podaje do wiadomości powszechnej.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, 23. grudnia 1861.

W miasteczku *Toustem*, obwodzie Tarnopolskim obok istniejącej tamże przy probostwie łacińskiem trywialnej szkoły, założono drugą szkołę trywialną dla dzieci g. k. gminy parafialnej.

Na uposażenie tej szkoły obowiązała się g. k. gmina płacić roczną kwotę 92 zł. 8 c. w. a. gotówką tudzież dodawać $70^1/_2$ mecow zboża w ziarnie w przeciętnej wartości pieniężnej 70 zł. w. a.

Na tymczasowe umieszczenie szkoły i pomieszkania nauczyciela odstąpił tamtejszy g. k. proboszcz Zderkowski swój dom na czas dwuletni bezpłatnie, a gmina obowiązała się w przeciągu tego czasu wystawić stosowny budynek szkolny, urządzić go należycie, utrzymywać zawsze w dobrym stanie i na opał lokalu szkolnego dodawać rocznie 8 kóp okłotów słomy. Nakoniec żydowska gmina miasteczka Touste zapewnioną pierwotnie dla łacińskiej szkoły trywialnej tylko na lat dziesięć, kwotę 21 zł. w. a. przeznaczyła po wieczne czasy na gr. k. szkołę trywialną.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie oświaty między ludem podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(Stan zdrowie we Lwowie w listopadzie.)

Lwów, 24. grudnia. Przeważającym w miesiącu listopadzie był bez zaprzeczenia kataralno-reumatyczny charakter słabości, a obok tego zdarzały się nierzadko wypadki mocnego zapalenia płuc, tyfusu i febry zimnej, i niekiedy także pojedyncze wypadki odry i szkarlatyny.

W tutejszym powszechnym szpitalu przybyło do pozostałych z października 583 chorych w miesiącu listopadzie świeżych chorych 592, i z tej ogólnej liczby 1175 chorych wyzdrowiało 314, niewyleczonych puszczono 35, umarło 48, a 678 pozostało do dalszej kuracyi.

W porównaniu z październikiem r. b. przybyło do tego szpitalu w listopadzie r. b. więcej o 161, a w porównaniu z listopadem r. z. więcej o 143 chorych.

Ogólna liczba wypadków śmierci w miesiącu listopadzie wynosiła w mieście naszem 198, i była w porównaniu z poprzednim miesiącem większa o 32, a w porównaniu z listopadem r. z. większa o 6 wypadków.

(Losowanie obligacyi. — Zaraza bydła w Tryeście. — Doniesienia z Węgier. — Demonstracya zagrabska. — Trzęsienie ziemi.)

Wiedeń, 26. grudnia. Na mocy najwyższych patentów z 21. marca 1818 i 23. grudnia 1859 odbędzie się d. 2. stycznia 1862 o dziewiątej godzinie przed południem w wyznaczonym lokalu na losowanie, w domu bankowym przy Singerstrasse 348me i 349te losowanie dawniejszego długu państwa. Zaraz potem nastąpi 15te losowanie biletów rentowych Medyolańsko-Como kolei żelaznej, następnie 19te losowanie obligacyi zaciągniętych w roku 1852, i trzecie losowanie obligacyi zaciągniętej w roku 1859 w Anglii pożyczki, dalej ósme losowanie obligacyi fundowanej 5proc. pożyczki towarzystwa Wiedeńsko-Glognickiego kolei żelaznej z roku 1845 i pierwsze losowanie obligacyi pożyczki towarzystwa Wiedeńsko-Glognickiej kolei żelaznej z roku 1849, nakoniec piętnaste losowanie seryów pożyczki loteryjnej z roku 1854.

— Według sprawozdania podesty miasta Tryestu, okazała się zaraza bydła na 103 wołach w jatkach tamtejszych. To samo pokazało się także w obrębie terytoryum, gdzie się zaraza bardzo spiesznie szerzyła. W jatkach użyto natychmiast stosownych środków ostrożności tak, iż tylko zdrowe sztuki zabijano. Jednak za poradą fizyka miejskiego, ostrzeżono publiczność aby się wstrzymywała od używania mleka i masła.

Peszt, 22. grudnia. Królewski komisarz Franciszek Koller przesłał magistratowi miasta Pesztu następujące urzędowe oznajmienie:

„Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 13go listopada r. b. uwolnić byłego notaryusza miasta Pesztu Pawła Kiralyi częścią na własną jego prośbę a częścią na przedłożoną Najjaś. Panu reprezentacyę prześwietnego magistratu od procesu zdrady stanu, który został mu wytoczony za haniebną petycyę, przedłożoną izbie reprezentantów sejmu z roku 1861 w sprawie ściągania podatków.

Uwiadamiając na mocy reskryptu Jego Ecelencyi kanclerza nadwornego z 16. z. m. prześwietny magistrat o tym nowym dowodzie najwyższej ojcowskiej łaski Jego c. k. Apostolskiej Mości naszego najmiłościwszego Pana oświadczam oraz, że Jego Excelencya sędzia krajowy otrzymał uwiadomienie o tem od najwyższej władzy a pan Paweł Kiralyi odemnie."

— Na odbytej dnia 19. b. m. kongregacyi dystryktu Fogaraskiego po dwukrotnem głosowaniu ogłoszono chłostę cielesną za zniesioną, gdyż tylko jeden członek komisyi oświadczył się za zatrzymaniem nadal tej kary.

— Jego Excelencyi król. węgierski nadworny kanclerz wydał d. 18. b. m. do teraźniejszych dyrektorów komitatów następujący okólnik:

„Ponieważ doszło do mojej wiadomości, że w niektórych częściach kraju niektóre osoby za niezapłacenie podatków domestykalnych samowolnie nałożonych przez konstytucyjne juryzdykcye komitatowe, pociągnięte były do karnej inkwizycyi albo karane więzieniem; przeto wzywam Pana niniejszem, ażebyś był łaskaw z największą uwagą przejrzeć rejestr aresztantów osądzonych w Pańskim komitacie albo znajdujących się w inkwizycyi, i jeżeliby się istotnie takie osoby znajdywały w więzieniach komitatowych, przysłać mi niezwłocznie akta procesu do dalszego załatwienia."

— *Gazeta zagrabska* przypisuje zewnętrznym wpływom demonstracyę z dn. 18. b. m. przeciw dwom oficerom tureckim, i dodaje, że ten powszechnie potępiony czyn, wywołali ludzie obcy, z których nie można bynajmniej brać miary o usposobieniu tutejszej ludności.

Inne znów sprawozdanie ubolewa, że wypadek ten naruszył prawo gościnności, najwyżej u Kroatów cenione.

— *Zagrabska Gazeta* donosi z Kostajnicy o zaszłem tam dnia 18. b. m. mocnem trzęsieniu ziemi. Mury gmachów magistratu, celnego urzędu, kontumacyi i wiele innych, popękały, i rozwaliło się wiele kominów.

(Mowa ministra finansów na posiedzeniu z 17. b. m. Dokończenie.)

Zarysy uregulowania stosunku dłużnego między państwem a bankiem zasadzają się przeto na tem, co następuje:

1) Przywilej banku narodowego austryackiego przedłużonym zostanie na pewną oznaczoną liczbę lat.

2) Stosunek długów zostanie uporządkowany, przyczem dług fundowany za wykupno waluty wiedeńskiej papierowej (41,308.000 złr.) stosownie do istniejących przepisów umowy, spłacanym będzie tak jak dotąd w stale oznaczonych terminach, i z końcem r. 1870 zupełnie umorzonym będzie.

3) Administracya finansowa zwróci dług powstały z zaliczek otrzymanych w srebrze w ilości 20 milionów złr. rzeczywiście w monecie srebrnej lub w dewizach zagranicznych w 20 miesięcznych ratach, poczynających się zaraz w miesiąc po zawarciu umowy, a w stosunku do uiszczonych spłat odbierze napowrót w posiadanie, dane w zastaw 3 miliony funtów szterl. w obligacyach długowych pożyczki wypuszczonej w Londynie w r. 1859.

4) Pozostałe potem pozycye długowe 90 milionów złr. z długu pokrytego dobrami skarbowemi, i 99 milionów złr. z zaliczek danych na pożyczkę z 29. kwietnia, razem 198 milionów złr. stanowić będą sumę, której część będzie przedmiotem pożyczki niewypowiadalnej przez ciąg trwania przywileju bankowego.

5) Na spłacenie pozostałej potem reszty długu, przeznaczy się naprzód część nie wypuszczonych jeszcze, a w banku narodowym znajdujących się 123 milionów w obligacyach długowych pożyczki loteryjnej z dn. 15. marca 1860, a na zabezpieczenie i na dalsze spłaty pozostają przeznaczone dobra skarbowe przekazane bankowi w duchu umowy z dn. 18. paźdz. 1858 a to w ten sposób, że oznaczona będzie pewna kwota, która corocznie na rzecz tego długu wpływać ma, i zakreślony będzie termin, do którego cały dług spłaconym być musi (w razie niedostateczności przychodów z dóbr, z innych ma się rozumieć zasobów skarbowych.)

6) Tę resztę obligacyi długowych pożyczki loteryjnej z roku 1860, która pozostanie po odtrąceniu części przeznaczonej dla banku narodowego, otrzyma na powrót administracya skarbowa.

7) Bank narodowy obowiązuje się sprzedać swoje efekta (wyjąwszy funduszu rezerwowego i funduszu pensyi), i oznaczony będzie termin, do którego sprzedaż ta ma nastąpić.

8) Wzmiankowane wyżej spłaty ze skarbu państwa, pieniądze ze sprzedaży przeznaczonej bankowi części obligacyi loteryi pożyczkowej z r. 1860 i ze sprzedaży efektów bankowych, obrócone zostaną na ściągnięcie z obiegu banknotów, a to naprzód 1 i 5 reńskowych.

9) Co się tyczy stosunku banknotów w obieg puszczonych do posiadanych przez bank drogich metalów, naznaczone będzie maximum, jako granica dozwolonego rozporządzeniem cesarskiem z d. 30. sierpnia 1858 pokrywania banknotów w trzeciej części srebrem, a po za tą granicą żądane będzie podwyższone pokrycie.

10) Wykonanie tych zobowiązań powyżej wskazanych, tak ze strony administracyi skarbowej jako i banku narodowego, oddane będzie pod kontrolę tej komisyi, która wysadzoną zostanie przez radę państwa do kontrolowania długów publicznych.

Dla dokładności nadmienić to jeszcze tylko muszę, że przy rewizyi statutów bankowych i regulaminu, rząd pomny najwyższej woli objawionej przez Jego c. k. Apost. Mość w mowie tronowej, będzie miał nieprzerwanie na baczeniu samoistność instytutu bankowego i ograniczy się do takiego jedynie nadzoru rządowego i wdawania się, jakich wymagają względy na interesa publiczne.

W ministeryum skarbu odbywały się już z reprezentantami banku narady względem rewizyi statutów i regulaminu. Formalne w tej mierze układy, jakoteż nad uregulowaniem stosunku długów, do czego już poczyniono przygotowania, odbędą się wraz z zebraniem się zgromadzenia wydziału w pierwszych dniach pszyszłego miesiąca; zamknięcie tych układów będzie miarą stosunku co do możności użycia obligacyi długu pożyczki loteryjnej z roku 1860 na pokrycie deficytu skarbowego. Stosunek ten i wypływająca z niego wysokość reszty deficytu w inny sposób pokryć się mającej stanowić będzie, jak się samo z siebie rozumie, o naturze i uzdolnieniu projektować się mających ciężarów ponoszonych przez obywateli państwa; dla tego też zastrzegam sobie dotyczący wniosek przedstawić równocześnie wys. izbie wraz z wnioskiem co do kwestyi bankowej.

Przyłączony obecnie do preliminarza projekt do prawa zawiera przeto oznaczenie wydatków publicznych, a ponieważ wydatki te nie będą pokryte przez same tylko podatki, monopole i opłaty, tudzież inne gałęzie dochodów państwa, pobierane w dotychczasowy sposób i w dotychczasowej wysokości, przeto naznaczenie pokrycia tych wydatków wymaga wydania osobnej ustawy. Składając na stół izby propozycyę, kończę mój wykład następującemi uwagami: Przedstawiłem Wam zacni panowie otwarcie położenie finansowe państwa, rozebrałem potrzeby państwa i dochody będące na zawołanie, już teraz objawiłem moje widoki względem obmyślenia pokrycia niedoboru, a w związku z tem, plan uregulowania stosunku dłużnego między państwem a bankiem narodowym. Zbadanie i ocenienie projektów pozostawionem jest waszej rozwadze i miłości ojczyzny. Nie podobna, abyście nie zważali na to, że w obecnej chwili, gdzie ma być dokonany wielki proces przejściowy z absolutnego urządzenia państwa do konstytucyjnego, ze ściśle centralistycznej administracyi do więcej autonomicznej, — gdzie znane powszechnie stosunki europejskie wymagają nadzwyczajnego natężenia wydatków na wojsko, a w innych także krajach wydatki te przekraczają o wiele siły dochodowe — to w obecnej chwili ułożenie stałego budżetu usuwającego deficyt musiałoby się okazać niepodobieństwem a przynajmniej nieprawdą.

Z wyłuszczonego przezemnie podziału deficytu wykazuje sie wszakże, że za utrwaleniem się spokojnych stosunków międzynarodowych, które powszechną stało się potrzebą, jedna połowa deficytu zupełnie zniknie, a nadzieja zrównoważenia dochodów i wydatków znaczny krok uczyni naprzód. Znajdziecie jednak za dokładnem i gruntownem, jak to przewidywać należy zbadaniem, że układ budżetu aż do najdrobniejszych szczegółów jest uporządkowany, i że nierzadko zasłyszany frazes o zamęcie i nieładzie w finansach austryackich, właśnie frazesem jest tylko.

Sądzę, że wszyscy ubolewamy a zaiste słusznie nad naruszeniem równowagi dochodów i wydatków; nie powątpiewamy jednak o siłach Austryi, że się przywróci równowaga, a co pod tym względem było dla Austryi absolutnej rzeczą niepodobną, to się niezawodnie Austryi konstytucyjnej powiedzie.

Ameryka.

(Depesza z Nowego Jorku. — Sprawozdanie sekretarzów stanu.)

Nadeszła do Paryża następująca depesza z Nowego Jorku z dnia 7. grudnia:

„W gabinecie washingtońskim przyszło do żwawej debaty. Z 7 ministrów trzech zarzucało ministrowi marynarki, że urzędowo gratulował dowódzcy „San Jacinta“, a czterech krok jego pochwalało. Prezydent Lincoln dnia 15go b. m. odpowiedział deputacyi senatu, że będzie się starał, aby jego polityka względem kwestyi bieżących odpowiedziała życzeniom kongresu. Jenerał Mac Clellan jako dowódzca armii miał prezydentowi Lincolnowi oświadczyć piśmienie swoje ubolewanie z przyczyny zajścia ze statkiem „Trent“, z tym dodatkiem, że wszyscy jego towarzysze broni są także tego zdania. Dnia 7go b. m. w porcie Nowego Jorku stały francuskie fregaty parowe „Bellona“ i „Pomona“, korwety parowe „Catinat“ i „Gassendi“, jako też awizo parowy „Surcouf“. Spodziewano się także innych okrętów francuskich. Co do planu wyprawy Anglików na przypadek wojny piszą, że najprzód będą starać się opanować Portland i San Francisco.

Z Buenos Ayres donoszą, że Dr. Dergui, prezydent związku argentyńskiego, miał podać się do dymisyi.

Równocześnie z mesażem prezydenta przedłożono kongresowi sprawozdania sekretarzów stanu. Według sprawozdania ministra wojny armia czynna liczy obecnie 660.971, mianowicie 568.383 piechoty, 59.398 jazdy, 24.688 artylerzystów, 8395 strzelców i 107 inżynierów. Na posiedzeniu było obecnych tylko 37 senatorów, zato stronnictwo republikańskie było licznie reprezentowane. Galerye były przepełnione. Po odczycie poselstwa kongres odroczył się. Lavejoy z Ilinois wniósł o uchwalenie podziękowania dla kapitana Wilkes. Wniosek republikanina Egertona, aby wybić medal i wręczyć kapitanowi na pamiątkę tego czynu, odrzucono. Na wniosek Mr. Colfasca uchwalono przeprowadzić komisarzów Masona i Slidel do więzienia przeznaczonego dla zbrodniarzy, w odwet, że podobnie postąpiono w Richmond z pułkownikami Corcoran i Wood.

Hiszpania.

(Doniesienia z Hawany.)

Madryt, 17. grudnia. Z Hawannah dnia 6. listopada donoszą: Eskadra gotowa do drogi. Jenerał Serrano odbył przegląd 25.000 wojska. Dzienniki w Vera Cruz są bardzo nieprzychylne Hiszpanii.

Anglia.

(Słabość lorda Palmerstona. — Przysposabiania wojenne.)

Londyn, 23. grudnia. Lord Palmerston cierpiał ostatniemi czasy na podagrę, ale pomimo tego nie przestał zajmować się sprawami publicznemi i przyjmować odwiedzin.

— Do *Patrie* donoszą z Londynu, że liczba kapitanów marynarki handlowej, którzy postanowili wstąpić do marynarki królewskiej, przewyższyła bardzo znacznie liczbę ze strony angielskiej admiralicyi oznaczoną. Do *Patrie* donoszą także, że rząd angielski porobił wielkie zakupna na potrzeby swojej eskadry, które to zakupna do bliskiej wojny morskiej zachowane być mają.

Francya.

(Posiedzenie senatu. — Rozporządzenie ministra oświecenia. — Podatek od czynszu.— Nadzór kolei żelaznych. - Wypadek na Martinice.)

Paryż, 23. grudnia. Na przedwczorajszem posiedzeniu senatu minister finansów Fould udowadniał twierdzenia w memoryale wyrażone. Utrzymywał, że zamiarem ich było przywrócić bezpieczeństwo. Odtąd zwiększyły się dochody podatków niestałych, wzmogły się fundusze publiczne, i jeśliby nie zagrażała wojna między Anglią a Ameryką, tym samym torem podnosiłyby się dalej. Minister dowiódł, że wypadki, które nastąpiły po wojnie włoskiej, kredyta nadzwyczajne uczyniły nieużytecznemi. Napomknął, co w tej chwili dzieje się w Anglii, gdzie bez przekazów i kredytów nadzwyczajnych zdołano wystawić liczne wojsko i 1800 dział bez udziału parlamentu. Źródła dochodów muszą być dostateczne, a nawet więcej jak dostateczne. Jeżeli zajdzie w kraju jaki niespodziewany wypadek, rząd porozumie się z ciałem prawodawczem, co czynić, jeśliby skarb państwa był wypróżniony. Odpowiedzialność ciała prawodawczego będzie zastąpiona odpowiedzialnością rządu. Nie miną dwa lata bez kontroli ciała prawodawczego nad kredytami i wydatkami. Jeżeli jest siła zapewnić uszanowanie dla praw,

tedy jest wszelka pożądana gwarancya. Następnie pan Forcade de la Roquelle dał wyjaśnienie sytuacyi. Uchwała senatu przyjęta 132 głosami przeciw 1.

— Minister oświecenia wydał okólnik do wszystkich rektorów po zakładach naukowych, w którym przypominając o rozporządzeniu pana Laprode, zaleca czuwać najusilniej, aby żaden profesor nie wydawał artykułów politycznych.

— Dekret cesarski z 14go b. m. zatwierdza uchwałę paryskiej rady municypalnej względem podatku od czynszów. Mieszkania, które przynoszą czynszu mniej jak 250 fr., będą wolne od podatków. Od mieszkań przynoszących do 500 fr. czynszu, będzie wynosił podatek 3 pct., do 1000 fr. 5 pct., do 1500 7 pct., nad 1500 fr. 9 pct.

Aby częstym nieszczęściom zapobiedz, francuska kolej północna zaprowadziła podinspektorów, którzy mają czuwać nad ruchem i ogólnym stanem linii. Wybrani z najświatlejszych i najdoświadczeńszych urzędników mają oni bezustannie kolej objeżdżać i codziennie składać sprawozdania.

— Co do znanego już wypadku w porcie St. Pierre na wyspie Martinique otrzymał Monitor następujący raport: Gdy północno-amerykański parowiec „Irokese“ zawinął 16. listopada do St. Pierre, znajdował się w tym porcie statek państw południowych „Sumter“ dla nabrania węgla i prowiantu, jako też by wysadzić na ląd jeńców z okrętów schwytanych. I właśnie chciał „Sumter“ odpływać już, gdy „Irokese“ zastąpił mu drogę. Tak stały obadwa okręta naprzeciw siebie aż do 23. listopada. Wieczorem tego dnia wypływał pewien okręt francuski, a „Sumter“ korzystał z tej sposobności, by się wymknąć z portu, co też powiodło mu się, gdyż „Irokese“ pomylił się, i zamiast amerykańskiego ścigał francuski okręt, i stracił tym sposobem o oczu „Sumtera“. Dnia 25. listopada zawinął znowu do St. Pierre, a tego samego dnia zabrał „Sumter“ wielki północno-amerykański okręt „Montmorency“ (o 1718 beczkach), ale puścił go zaraz, gdyż ładunek był własnością angielską. Dnia 28. listopada spostrzeżono „Sumtera“ niedaleko wybrzeża St. Thomas, a 29go zaczął znowu „Irokese“ polować na niego.

Belgia.

(Posiedzenie izby deputowanych.)

Dnia 19. b. m. burzliwe posiedzenie belgijskiej izby deputowanych skończyło się bardzo dla gabinetu niepomyślnie. Chodziło o skargę pułkownika Hayez przeciw ministrowi wojny. Pułkownik Hayez będąc pensyonowanym, nie uważa się przeto za podległego ministrowi wojny, jako nienależący do czynnej służby. Chciano przedmiot ten odesłać przed sądy wojskowe, tymczasem minister Frére zażądał, aby izba dała swe wotum zaufania ministrowi wojny. Rogier wspierając ten wniosek zagroził kwestyą gabinetową. Wzburzenie w izbie było nie do opisania. Cała izba powstała przeciw postępowaniu ministerstwa. Musiano odroczyć dyskusyę. Dnia 20. b. m. oświadczył minister wojny, że stosownie do żądania kilku deputowanych i pułkownika Hayez, kazał tegoż stawić przed sąd wojenny i oddał go jeneralnemu audytorowi. Po burzliwej dyskusyi izba przyjęła wreszcie następujący porządek dzienny.

Zważywszy, że pułkownik Hayez według oświadczenia ministra wojny, stawiony przed sąd wojenny, izba przechodzi do porządku dziennego.

Powyższy porządek dzienny przyjęty 49 głosami przeciw 41. Dysydenci chcieli go umotywować w tonie mniej dla ministerstwa przyjaźnym.

Włochy.

(Izba deputowanych. — Posiedzenie izby deputowanych. — Publiczne niebezpieczeństwo w Bononii. — Instytut korespondency archeologicznych. — Opatrzenie granic. — Raporta wojenne.)

Sardynia. Na posiedzeniu izby deputowanych z 19. grudnia odczytano list Ratazzego, w którym oświadcza, że z przyczyny stanu zdrowia bierze jako prezydent dymisyę. Wniosek Minghettego, by izba wyraziła życzenie, aby Ratazzi przynajmniej do końca sesyi został na swojem stanowisku, jednogłośnie przyjęty. Na zapytanie jednego z deputowanych, czy rząd doniósł o zamknięciu sesyi, prezydent ministrów Ricasoli odpowiada, że ministeryum nie chciałoby odrażać izby, póki nie przyjdą pod obrady przedłożone projekta do ustaw. Do *Pays* donoszą, że pan Tecchio podał się do dymisyi jako wiceprezydent izby deputowanych. Dnia 19. grudnia nadeszła z Turynu depesza do Paryża, która zapowiada rozwiązanie kwestyi ministeryalnej. Większość rady ministeryalnej uznała potrzebę pewnych zmian, ale nie dopuszcza myśli o zupełnem przeobrażeniu gabinetu.

— Na posiedzeniu izby deputowanych w d. 21. grudnia, Ratazzi, stosownie do jednogłośnego żądania deputowanych odwołał swoją prośbę o dymisyę z posady prezydenta izby. Następnie minister finansów Bastogi przedłożył swoje wnioski finansowe. Deficit wynosił w 1861 r. 400 milionów, a w 1862 będzie wynosił 317 milionów. Straciwszy zaś 35 mil. renty neapolitańskiej, 28 milion. renty sycylijskiej i 400 mil. ostatniej pożyczki, pozostanie na rok 1862 deficit 159 milionów. Minister spodziewa się, żn 139 milion. które nowe podatki przynieść mają, a to 50 mil. za intabulacye, 5 mil. od soli i tytoniu, 5 mil. z podatków szczególnych, 4 mil. od kolei żelaznych, 25 mil. z dóbr ziemskich, 20 mil. od napojów, i 30 milion. z podatków ruchomych, zdołają pokryć ten niedobór. Resztę pokryją bony skarbowe, których tylko 36 mil. będzie w obieg puszczonych. Minister zwraca uwagę, że położenie Francyi w roku 1830 było jeszcze gorsze. Włochy mają sobie czem radzić. Mają one dobra rządowe wartości 500 milionów, mają koleje żelazne i inne bogactwa. Domagał się usilnie, aby izba przyzwoliła podatki, one bowiem przywrócą kredyt, który nieprzyjaciele Włoch zachwiać usiłują. Izba deputowanych przyjęła budżet prowizoryczny 202 głosami przeciw 39. Wiceprezydentem izby mianowany Minghetti w miejsce margrabi Torrearsa, nowego prefekta Florencyi.

W Bononii zuchwałe rabunki doprowadziły do tego, że władze publicznego bezpieczeństwa pomnożyć i rozporządzenie wydać musiano, aby wszystkie szynkownie i niektóre kawiarnie o 11. godzinie w nocy zamykane były. Oprócz tego wysłano do Turynu deputowanego, który ma parlamentowi uczynić przedstawienie. Z przyczyny smutnych obrazów o stanie rzeczy w Bononii, jak je senator Oldofredi, dawny prefekt Bononii wystawia, zaprzecza turyńska *Armonia* twierdzenia pana Oldofredi, że wpływ duchowieństwa popsuł pospólstwo Bononii. W latach 1857, 1858 i na początku 1859 publiczne bezpieczeństwo w Bononii mało zostawiało do życzenia. Warto jednak wspomnieć, że pan Farini za swoich rządów w Bononii wypuścił na wolność blisko 1000 tak zwanych prekaucyonaryuszów, najniegodziwszego motłochu, i że nowi władzcy osławionemu Curlettemu polecili zorganizować policyę w Bononii i całej Romanii.

Państwo kościelne. Dnia 14. grudnia instytut korespondencyi archeologicznych w Rzymie na skale tarpejskiej, pod szczególną opieką Króla pruskiego zostający, rozpoczął swoje czynności nadzwyczajnem posiedzeniem. Pomiędzy rozmaitemi pomnikami, które przytem objaśniano, znajdowała się wielkiej wartości szkatuła dla Cesarza Francuzów kupiona. W liczbie obcych gości widziano także jenerała Willisen.

Italie potwierdza doniesienie, że do Gaety przybył adjutant jenerała Goyon, który z władzą wojskową ma porozumieć się względem wytępienia bandytów. Drogą telegraficzną donoszą z Rzymu, że Francuzi obsadzili gminę nadgraniczną Alatri. Ta wiadomość odnosi się widocznie do powyższych układów.

Neapol. Jest tedy, pisze *Gaz. wied.*, nawet urzędowe sprawozdanie o rozstrzelaniu Borgesa i jego towarzyszów. *Gazz. uffic. di Napoli* podaje sprawozdanie majora Franchini, dowódzcy pierwszego batalionu strzelców. Pod wiejskim domem Mastraddi, w pobliżu Tagliacozzo wszczęła się żwawa walka z bandytami, którzy się bronili nieustraszenie. Ogień trwał pół godziny, poczem wezwano bandytów poddać się, i zagrożono podpalić dom, do którego się schronili. Ponieważ bronili się uporczywie, a oficer nie chciał swych strzelców narażać, kazał więc podłożyć ogień, i bandyci się poddali. 23 karabiny, 3 szable, 17 koni i wiele ważnych papierów wpadło w ręce strzelców, a oprócz tego trzy trójbarwne sztandary z krzyżem sabaudzkim. Borges, kilku jego towarzyszy i pięciu poległych. Zaprowadzono jeńców do Tagliacozzo, i o 4. godzinie po południu rozstrzelano. Wicekonzul francuski z Chieti znajdował się nad Facino i przybył natychmiast do Tagliacozzo zasięgnąć wiadomości.

Niemce.

(Ministeryum pruskie. -- Zmiana konstytucyi frankfurtskiej odrzucona.)

Zaprzeczają powszechnie, jakoby w Prusiech miało nastąpić przesilenie ministeryalne. Wieści głównie chodziły o pp. de Auerswald, hr. Schwerinie i bar. de Patow. Mówiono także, że minister p. Heydt otrzymał polecenie złożyć nowy gabinet. O wystąpieniu ks. Hohenzollern nie było mowy. Lecz zwołanie sejmu już ogłoszone jest dowodem, że przesilenia ministeryalnego albo wcale nie było, lub już przeminęło.

Frankfurt, 19. grudnia. Jak słychać z pewnością, odrzucił senat proponowane od ciała prawodawczego zmiany w konstytucyi, jako też utworzenie mieszanej konstytucyi do rozpoznania ich, a oraz oznajmił, że wkrótce zamierza przystąpić do wyboru nowych senatorów.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Doniesienia dworu. — Kolej żelazna. — Adres szlachty w Moskwie zmyślony.)

Petersburg, 18. grudnia. Cesarz nakazał dwudniową żałobę po zmarłym księciu Albercie Sasko-Koburg-Gotajskim, księciu małżonku angielskim. Dnia 16. b. m. przyjmował Cesarz Nowego posła Stanów zjednoczonych, pana Clay. — Kolej żelazna już gotowa aż do granicy pruskiej. Lokomotywy jeżdżą po niej wzdłuż całej przestrzeni.

Allg. Pr. Ztg. donosi z pewnego źródła z Petersburga, że wiadomość o adresie szlachty rosyjskiej w Moskwie do Cesarza Alexandra była zupełnie bezzasadną, rozgłoszona w Paryżu i w Brukseli a pochodzącą od ludzi, którzyby chcieli szerzyć rewolucyę w Rosyi i w Polsce. Rzeczona gazeta upewnia, że taki adres ani był podany, ani nawet ułożony, i jest tylko utworem głów zapalonych, mających zamiar rozpowszechniać pomysły, o których inaczej niktby ani pomyślał.

Grecya.

(Wyrok w sprawie przekupstwa.)

Donoszą z Aten pod dn. 14. b. m., że w ciągu ostatniego tygodnia stawiono przed sądem podoficera oskarżonego, że usiłował za pomocą przekupstwa za sumę 50.000 drachm uskutecznić uwolnienie Dosiosa i jego spółwinowajców. Sąd skazał go na 5 lat więzienia w twierdzy, a obu spółoskarżonych uznał za niewinnych.

Turcya.

(Niepomyślne doniesienia z Konstantynopola.)

Journal de Constantinople z dnia 12go b. m. pisze co następuje:

Spadek papierów był dziś tak wielki, że przeszedł wszelką miarę a stan handlowy panicznym przejęty strachem. Giełdę w Galacie zamknięto około południa. Władze przedsięwzięły środki zaopatrzyć miasto chlebem. Również spokój i porządek publiczny nigdzie niezakłócony. Wieczorem cena chleba zniżyła się nieco za gotówkę w kaimach. Poselstwo angielskie rozdziela chleb między ubogich.

Rządowe obwieszczenie zawiadamia publiczność, że pewna liczba osób zbiera się po niektórych dzielnicach miasta i na Galacie, aby w widokach osobistych rozsiewać niepokojące między ludność wieści. Rozsiewacze tych wieści, dodaje pomienione obwieszczenie będą surowo ukarani. Publiczność wie już, że rząd przedsięwziął środki, aby utrzymać kurs papierów. Nadchodzą ciągle nowe przesyłki pieniędzy w gotówce, — do rozporządzenia umyślnie ustanowionej *ad hoc* komisyi. Z rozkazu Sułtana przedsięwzięto środki zabezpieczyć wszelki majątek prywatny. Zaczem publiczność niechaj oddaje się zwykłym swym zatrudnieniom i nie słucha podszeptów ażiotarzy.

Następnie *Journal de Constantinople* usiłuje dowieść, że spadek kursów nie wynika z rzeczywistego niedostatku pieniędzy, lecz ze zbiegu sztucznie sprowadzonych stosunków.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 27. grudnia. Na naszym dzisiejszym targu były następujące przeciętne ceny: mec pszenicy (83 ℔) 4zł. 96c.; żyta (77 ℔) 3zł. 25c.; jęczmienia (66 ℔) 2zł. 30c.; owsa (46 ℔) 1zł. 42c.; hreczki 3zł. 15c.; kartofli 1zł. 68c.; — cetnar siana 1zł. 5c.; okłotów 64c.; — sąg drzewa bukowego 13zł. 25c., sosnowego 9zł. 55c. — Dnia 23. i 25. nie było dowozu i targu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. grudnia.

Hotel rosyjski: PP. Kaczyński Piotr, z Rosyi.

Hotel angielski: Szeliski Kazimierz, z Chodaczkowa. — Latzesko Jerzy, mołd. podporucznik, z Mołdawii.

Do domu nr. 181³/₄: Waligórski Wincenty, z Przedzielnicy.

Do domu zajezdnego nr. 179²/₄: Welter Stanisław i Edward, ze Strzelisk.

Dnia 27. grudnia.

Hotel rosyjski: Postrucki Klem., z Wojniłowa. — Sulatycki Jan, z Podola. — Pienczakowski Józef, z Wybranówki. — Hr. Kalinowski Władysław, z Bakowiec.

Hotel Langa: Hr. Szembek Roman, z Poremby.

Hotel angielski: Janowicz Krzyszt., c. k. notar., z Bolechowa. — Sinkowski Józ., z Grabnika.

Zajazd Kuhna: Urbański Xaw., z Haczowiec.

Do domu nr. 183³/₄: Jędrzejewicz Ludw., z Nosówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. grudnia.

PP. Bekerski Henryk i Zagórski Alexander do Rosyi.

Dnia 27. grudnia.

Morawski Jakób, do Łukawicy. — Hr. Szembek Roman, do Wiednia. — Sadowski Jan, do Rosyi. — Kozłowski Wład., do Wywiórki. — Latzesko Jerzy, mołd. podpor., do Mołdawii. — Kawecki Edw., c. k. radca sądu obw., do Tarnowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. i 25. grudnia 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god zrana	327.98	— 6.3	88.3	północny sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328.40	— 2.2	88.4	„ „	„
10. god. wiecz.	329.79	— 3.8	95.0	„ „	„
W nocy śnieg 5.‴.					
7. god. zrana	330.32	— 5.6	94.0	zachodni sł.	mgła
2. god. po poł.	330.36	— 3.6	88.1	„ „	pochmurno
10. god. wiecz.	330 85	— 2.6	91 7	„ m.	„

T E A T R.

Dziś opera niemiecka: „**Marya, córka pułku**“.

T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 30. grudnia: Wydzierżawienie podatku konsumpcyjnego w powiecie Dukla w Dukli. — Licytacya na dostawę bibuły w Winnikach.

Dnia 3. stycznia 1862: Licytacya na odbudowanie probostwa w Dziedziłowie w Złoczowie.

Dnia 23 stycznia 1862: Sprzedaż realności nr. 128 w Suczawie.

Dnia 27. stycznia 1862: Sprzedaż realności nr. 279 w Czerniowcach.

Dnia 31. stycznia 1862: Sprzedaż realności nr. 101³/₄ we Lwowie — i nr. 18 w Jarosławiu.

Kurs lwowski.

Dnia 27. grudnia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	58	6	65
Dukat cesarski	„ „	6	59	6	66
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	41	11	53
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	17	2	19
Talar pruski	„ „	2	10	2	13
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	78	20	78	90
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	82	20	82	9[illegible]
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	166	—	168	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	65	78	66	53
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	65	81	53

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 27. grudnia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 81.65. Metaliki po 5% za 100 zł. 66.45; po 4¹/₂% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 750.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 177.80; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 140.80. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.67¹/₂. dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 139 50.

KRONIKA.

Pierwsza lista składek z wykupna kart uwalniających od powinszowań Nowego Roku 1862: Panowie: Jego Excelencya Pan Namiestnik hr. Mensdorff-Pouilly 10 zł., Mosch wiceprezydent c. k. namiestnictwa 5zł, Sommer radca c. k. namiestnictwa 1zł., Schmidt ces. radca 1zł., Strański 1zł., Krajewski Leon 1zł., Piwocki Zygmunt 1zł., Strojnowski Albin 1zł., Podsoński 1zł., Słoński 1zł., Des Loges 50kr., Kułaczkowski 50kr., Dąbkiewicz 50kr, Sokolski 30kr, — Kroebl Franciszek cesarsko-królewski radca namiestnictwa i burmistrz 4zł., Ziołecki Felix, ces. radca i wiceburmistrz 2zł., radcy magistratu: Bauman 1zł., Gregorowicz 1zł., Kuryłowicz 1zł, Szamota 1zł., — Dr. Czerniański 1zł., Sklepiński Antoni 1zł., Bader 1zł., Róża Paparowa 50k, Zawadzki 30k., pani Czerwińska 30k., Józef Fiała 20k, Paduch 50k., Antoni Dziamski 1zł., Teodor Torosiewicz 2zł., Wierzejski 1zł., Dick 1zł., Anna Bilińska 1zł., Felix Lang 2zł., N. N. 2zł., Friedmann 1zł., B. S. 2zł., Pacher, c. k. nadradca i szef dyrekcyi skarb. pow. 2zł., N. N. 50k., Hałakowski 50k., pani Kuczyńska 1zł., Kulkowska 50k., Anger 1zł. — Razem 58zł. 10k. wal. austr.

(Trzęsienie ziemi) o którem doniesiono z Kroacyi dnia 18. b. m., dało się czuć także w Karlsztadzie i Petrynii. Donieienie z Petrynii opiewa:

„Dziś (18.) o dziewiątej godzinie 29 min. przed południem dało się czuć trzęsienie ziemi; dwa uderzenia były tak mocne, że się chwiały gmachy z trwałego materyału; atmosfera była nasycona wyziewami, czuć było siarczysty zapach, przestanki od pierwszego do drugiego uderzenia trwały 3 sekund, trwałość całego trzęsienia ziemi wynosiła 8 sekund, barometr pokazywał 29¹/₃ cali.“ W Lublanie dało się czuć trzęsienie ziemi tego samego dnia i tej samej godziny.

(Zabójcza praca.) „Times“ podaje następne zdarzenie, dowodzące jak niektóre fabrykacye mogą znajdować robotników, pomimo że grożą śmiercią, jeżeli nie natychmiastową to rychłą. Odbyło się dnia wczorajszego, pisze ten dziennik, śledztwo sądowe co do zmarłej Matyldy Scheurer, pięknej dziewczyny 19letniej, która umarła z zatrucia podczas robót w fabryce sztucznych liści kwiatowych. Luiza Scheurer, wdowa a zmarłej matka, zeznała, że we czwartek córka jej zachorowała. Porywały ją wymioty a wszystkie były zielonawego koloru. Poprowadziła ją więc nazajutrz rano do doktora, który jej powiedział, że jest chora od trucizny. Chorowała kilkakrotnie poprzednio, skarżąc się na bole żołądka i osłabienie już od półtora roku. Pracowała ona jako kwiaciarka w fabryce kwiatów p. Bergerond, w Judd-Street i po sam dzień śmierci trudniła się wyrobem liści. Dużo się nacierpiała przed skonem, aż śmierć męczarnie jej przerwała. P. James Paol, chirurg, zeznaje, że leczył nieboszczkę cztery razy w ciągu 18tu miesięcy na te same cierpienia. Dokonał on pośmiertnej sekcyi i przekonał się, że płuca, wątroba i kiszki przesycone są arszenikanem miedzi. Przyczyną śmierci było zjadliwe zapalenie błony wyścielającej żołądek, spowodowane wdychaniem arszenikanu miedzi. Siostra nieboszczki umarła z tego samego powodu. P. Bergerond zeznał, że zatrudnia w zakładzie swoim 98 dziewcząt, i dla ochrony ich daje im maski na twarz, lecz robotnice same je zrzucają z powodu zbytniego gorąca. Zawieszają przecież zawsze muszlin przed ustami. Biegli oświadczyli, że arszenikan miedzi zabronionym jest we Francyi w tego rodzaju fabrykacyach, jako dla zdrowia robotników szkodliwy.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* Z c. k. galic. drukarni rządowej.